

TADEUSZ SZUBA

ur. 1924; Kolonia Szczuczki



Miejsce i czas wydarzeń	Stary Franciszków, II wojna światowa
Słowa kluczowe	okupacja niemiecka, życie codzienne, bandy

Bandy w czasie okupacji niemieckiej

Bandyci byli. O tam na przykład na Ożarowie był taki. To Ożarów drugi. Numer dwa. To był taki Sałasiński... Tak, Bogdan Sałasiński, Zakrzewski Tadek, no i Józek Kamiński. To oni bandziorami byli, proszę pana. Szły na swojej wsi, broń miały. Wieczór. I pieniądze. Jak tam wiedział, że ktoś tam coś sprzedał czy jak, i pieniądze miał, no to oni wiedzieli o tym. Wieczór szedł, „Daj pieniądze, boś to i to sprzedał”. I przecież swoje, znajome ludzie. I draniowali, że niech ten. Mało to. Jeszcze taki Adamczyk koło szosy, on tak nieźle się miał. Miał dwie córki panny i żona, no była jeszcze żona, no w latach, jak to mówią, może tam, nie wiem, czterdzieści ileś lat. Proszę pana gwałcili ich. A on musiał jeszcze siedzieć. No przecież to, to... No i w końcu przyszli partyzanci i zabili ich. Zabili ich. No i po prostu no... dobrze zrobili. No przecież tak się nie postępuje. Przecież i mnie zagrażali. Bo tam do takiej dziewczyny jednej chodziłem, taka Hela Wojakówna. Podobała mi się dziewczyna. I oni tam przyszli we dwóch, pewnego wieczora, ja tam byłem. I ten Sałasiński Bogdan mówi: „Chodź na dwór, to cię coś spytam.” Dobrze, wyszedłem. „Masz tu więcej nie przychodzić. Bo jak będziesz przychodził, zostaniesz zastrzelony.” No jakśmy się o ich śmierci dowiedzieli, tośmy się ucieszyli. No bo już tych bandziorów nie ma. To były bandziory.

Data i miejsce nagrania	2011-09-13, Opole Lubelskie
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"